

Protokół
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Rady Miejskiej w Więcborku,
z dnia 26.03.2013r.

Posiedzenie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Spotkanie trwało od godz.10:00 – 11:30.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

1. Burmistrz Więcborka – Paweł Toczko
2. Przewodniczący Rady Miejskiej w Więcborku - Józef Kujawiak
3. Dyrektor Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Więcborku – Tomasz Siekierka.
4. Kierownik Świetlicy Środowiskowej w Więcborku – Anna Cybulska

Przewodniczący Komisji – Jan Antczak powitał zebranych i przedstawił porządek obrad, który zawierał:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały uchylającej uchwałę w sprawie ustalenia organizacji oraz zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Środowiskowym Domu Samopomocy w Więcborku.
2. Informacja Kierownika Świetlicy Środowiskowej w Więcborku na temat bieżącej działalności i potrzeb.
3. Sprawy różne.

Ad. 1 Projekt uchwały uchylającej uchwałę w sprawie ustalenia organizacji oraz zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Środowiskowym Domu Samopomocy w Więcborku przedstawił T. Siekierka. Wyjaśnił, że chodzi o uchylenie uchwały Nr XXXIX/376/06 Rady Miejskiej w Więcborku z dnia 25 maja 2006 roku w sprawie ustalenia organizacji oraz zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Środowiskowym Domu Samopomocy w Więcborku. Sposób ponoszenia odpłatności został szczegółowo uregulowany w ustawie. ŚDS ma opracowane dokumenty, regulaminy opisujące to co jest w uchwale, która chcemy uchylić. Po konsultacji z radcą uznaliśmy uchwałę za bezzasadną. Kwestie te są uregulowane w ustawie i rozporządzeniach. Termin ponoszenia odpłatności nie jest uregulowany. Na razie określony jest w decyzjach, a lada dzień już w regulaminie.

Pytań nie było.

Przystąpiono do głosowania.

Wynik głosowania.

„za” jednogłośnie

Ad. 2 Informacja Pani Kierownik Świetlicy Środowiskowej na temat bieżącej działalności i potrzeb stanowi **załącznik Nr 1** do protokołu.

Po przedstawieniu informacji Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

A.Wenda zapytał czy środki przeznaczone na posiłki dla dzieci pochodzą z puli środków na przeciwdziałanie alkoholizmowi?

A.Cybulska odpowiedziała, że tak. Posiłki zamawiane są codziennie.

A.Wenda zapytał ilu dzieci korzysta z posiłków.

A.Cybulska odpowiedziała, że do 30 w ciągu roku szkolnego, a w wakacje ok. 45.

J. Kujawiak zapytał czy na płace przeznacza się 170 tys. zł?

A.Cybulska odpowiedziała, że tak.

J. Kujawiak zapytał czy pracują 4 osoby?

A.Cybulska odpowiedziała, że tak

M. Kielich zapytał o koszt jednego posiłku.

A.Cybulska odpowiedziała, że 3,20 zł-3,30 zł.

J. Antczak stwierdził, że płace ustala dyrektor MGOPS.

B. Lida stwierdziła, że wysokość zależy od radnych, tyle, ile środków przeznaczą radni.

A.Cybulska odpowiedziała, że jej wychowawcy zarabiają 1800 zł netto, ale jest to system ciągły.

J. Antczak zapytał jak wygląda sytuacja w MGOPS?

T. Siekierka odpowiedział, że zbliżone. Obecnie płace są zamrożone. Stwierdził, że nie ukrywa, że bardzo go boli fakt, że nie we wszystkich jednostkach zostały zamrożone. Jest niewielki wzrost wśród wynagrodzenia terapeutów w ŚDS, ale na to dał środki Wojewoda.

A.Cybulska stwierdziła, że sprzątaczką w urzędzie zarabia więcej, niż jej pracownicy.

B. Lida stwierdziła, że dbanie o pracowników jest zadaniem pani kierownik. Sprzątaczką to urząd i sprawa burmistrza, a jeśli kierownik NGOPS uzna, że pensje pracowników są głodowe, to niech wystąpi do rady.

J. Antczak odpowiedział, że na chwilę obecną nie ma pieniędzy, ale może przy konstruowaniu budżetu.

T. Siekierka wyjaśnił, że pierwotnie Zarządzenie Burmistrza Więcborka zakładało 2-3% wzrost pensji, później wytyczne i korekta do 0. Pensje w gminie zostały zamrożone.

J. Antczak odpowiedział Panu Dyrektorowi, że pisać może, ale środków finansowych nie ma.

B. Lida stwierdziła, że mówimy, aby pisać o podwyżkę, a burmistrz mówi, że nie ma planowania podwyżek. Jest to sygnał dla burmistrza, aby przyjrzeć się wynagrodzeniom, by nie było zgrzytów.

J. Antczak podsumował, że będzie planowany budżet na rok 2014 to do tematu wrócimy.

T. Siekierka odpowiedział, że podobnie jest z pracownikami socjalnymi. Na pytanie skierowane przez radnych, kto otrzymał podwyżki odpowiedział, że dowiedział się, że podwyżki były w MGOK i Bibliotece Publicznej.

J. Antczak poprosił, aby do komisji skierować pismo we wrześniu. Postara się załatwić, ale nic nie obiecuje. Odpowiedział Dyrektorowi MGOPS, że nie może narzekać. Chciał środki na zatrudnienie 2 pracowników i dostał je.

S. Piłka odpowiedział, że skoro mamy zaciskać pasa, to wszyscy. Karta Nauczyciela wyrządza dużą krzywdę.

A.Wenda zapytał czy są grupy faworyzowane w uchwale budżetowej?

J. Kujawiak odpowiedział, że coś słyszał już.

T. Siekierka wyjaśnił, że jakiegokolwiek będą założenia burmistrza i jakiegokolwiek zapadną decyzje, przygotowuje wyliczenie.

M. Kielich wracając do tematu wspomnianych podwyżek w MGOK zapytał czy wszyscy czy tylko pani dyrektor?

T. Siekierka odpowiedział, że słyszał o MGOK i Biblioteka. Chodzi o sprawiedliwość. Zależy to oczywiście od burmistrza i kondycji finansowej gminy.

J. Antczak odpowiedział, że sprawdzi.

T. Siekierka zaproponował, aby sprawdzić gminę i jednostki organizacyjne. Może warto.

B. Lida zapytała Radnych czy pamiętają ile zarabiali pracownicy AZK, przy ich zadłużeniu? Radni dowiedzieli się jednak o tym po fakcie. Wiemy jak działa ośrodek i świetlica. Pozytywnie. Musimy się przyjrzeć ile zarabiają pracownicy socjalni. Jeśli dyrektor chce walczyć o pracownika to chwała mu za to.

S. Piłka zapytał Panią kierownik, że wspominała o sprzątacze w urzędzie?

A.Cybulska odpowiedziała, że prosi, aby to sprawdzić.

A.Wenda stwierdził, że rodzice nie przejmują się swoimi dziećmi. Posiłek w szkole i w świetlicy.

B. Lida odpowiedziała, że świetlica to balansowanie pomiędzy domem, a placówką opiekuńczo-wychowawczą.

S. Piłka odpowiedział, że cieszy go fakt, że posiłki są dzielone. W szkole również powinno tak być. Czy nie jest to dzielenie społeczeństwa, jeśli jedne dzieci jedzą, a inne nie. Stwierdził, że jest oczywiście za pomocą, ale ludziom biednym i potrzebującym.

J. Kujawiak stwierdził, że cieszy się, że radni spotkali się w tym miejscu, że to pomieszczenie wygląda wspaniale. Kłopotów finansowych nie widać.

A.Cybulska odpowiedziała, że to kwestia dofinansowań.

J. Kujawiak – coś jest zrobione i za to chwala. To, że dyrektor żąda to dobrze, a czy te żądania zostaną spełnione to się okaże.

M. Kielich stwierdził, że również nie podoba mu się, że pieniądze dostają ci, którym nie chce się robić. Ludzie uczą się dostawania. Wiem, że tak skonstruowane są przepisy prawne, ale nie mogą się z tym pogodzić.

T. Siekierka odpowiedział, że gdyby nie zielone światło Rady nie osiągnęlibyśmy tyle. Problem dostrzegamy jako chorobę i nie możemy odmówić pomocy. Np. pytam człowieka gdzie spał, a on odpowiada, że w szopie.

S. Piłka odpowiedział, że osobę taką należy dać do szpitala.

T. Siekierka odpowiedział, że aby coś zrobić musi być zgoda. Chcemy ubezpieczycielom, ale trudno tego dokonać, ponieważ nie ma adresu zameldowania, czyli brak adresu do korespondencji. Wykorzystaliśmy moment schroniska. Prokurator wszczął postępowanie, więc zobaczymy. Druga osoba to mój wielki sukces, ponieważ kilka miesięcy już nie pije i stosuje się do zaleceń. Potrzebuje pracy, miałaby ta osoba wówczas większe szanse, aby wyjść na ludzi.

S. Piłka zapytał o jeszcze jedną osobę, która zbiera datki. Zapytał czy ona się nie kwalifikuje na pomoc?

T. Siekierka odpowiedział, że jest objęta pomocą, odmawia wsparcia, tylko nie finansowego.

J. Antczak stwierdził, że są rodziny wyjeżdżające za granicę, a korzystające z pomocy. Powinien być wywiad przeprowadzany.

T. Siekierka odpowiedział, że ma tego świadomość, ale jest bezsilny. W ubiegłym roku ośrodek wydał 300 decyzji odmownych. Dla przykładu w Sępólnie było o połowę mniej. Przykładamy się, z tych 300 200 decyzji było takich, gdzie musieliśmy udowodnić, że pomoc się nie należy.

S. Piłka stwierdził, że to roszczeniowi klienci.

T. Siekierka potwierdził, grożą nawet programami telewizyjnymi.

B. Lida opowiedziała, że u niej była osoba, która ma dzieci na utrzymaniu i było mi przykro, że nie mogłam pomóc.

J. Antczak stwierdził, że przykro mu, że radni z gazety pomorskiej dowiedzieli się o otwarciu Klubu Seniora.

M. Kielich odpowiedział, że czuje się niedoceniony za swoją pracę w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, za formę podziękowania za pracę w komisji. Stwierdził, że ma zastrzeżenia do sposobu rozstania się.

T. Siekierka odpowiedział, że poinformował, że z dniem 31 grudnia komisja jest rozwiązana. Przedstawiłem swoje argumenty. Poinformowałem Państwa o powołaniu zespołu do spraw oceny wniosków i chciałbym Panu zaproponować, aby uczestniczył Pan w pracach tej komisji.

S. Piłka stwierdził, że chodzi o szczerłość. Pana sukcesy to też zasługa Przewodniczącego Rady, czy samej Rady. Nie zasługiwaliśmy na informację? W gazecie czytamy o podopiecznych, którzy nie chcą współpracować.

T. Siekierka odpowiedział, że to chodzi o poradnię, a nie zespół GKRPA, ale nie chciałby się odnieść do tego. Odpowiedział, że w jego mniemaniu było dużo innych wydarzeń niż przecięcie wstęgi.

A.Wenda odpowiedział, że jest wiele zaproszeń, nie zawsze ma jednak czas na stawienie się.

T. Siekierka dodał, że liczył na dyskusję w związku z artykułem w gazecie o dożywianiu.

B. Lida odpowiedziała, że przetarg nie raz wyrządza krzywdę.

T. Siekierka odpowiedział, że zrobił spotkanie, z panem Bekert z Kamienia, który wygrał przetarg i pomogło, przyjął sugestie. Duża ilość jest przywożona. Porcje są duże. Zjadłem taki posiłek i byłem zachwycony, piękny, ciepły, dużo, smacznie.

J. Antczak stwierdził, że w związku z faktem, że pretensje wносиły dwie szkoły może następną komisję zrobić w tych szkołach i sprawdzić (Gimnazjum Sypniewo i SP Pęperzyn).

T. Siekierka odpowiedział, aby nie krzywdzić dzieci.

Na tym spotkanie zakończono.

Prot. E.Kiestrzyn-Kobus

Przewodniczący Komisji

Jan Antczak